**Protokół z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych**

**Rady Gminy Suchy Las**

**z dnia 17.02.2021 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z 16.12.2020 roku.
6. Informacje referatu oświaty na temat nauki zdalnej w I semestrze i powrót uczniów I-III do szkół.
7. Omówienie wniosku dyrektora SP1 dotyczącego klas z rozszerzonym językiem angielskim.
8. Sprawy bieżące.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodnicząca J. Radzięda otworzyła posiedzenie Komisji, powitała członków Komisji, gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie zaobserwowanej obecności na posiedzeniu zdalnym. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 5.

Protokół z 16.12.2020 roku został przyjęty 6 głosami za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Ad. 6.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – rozpocznę od klas I-III, które wróciły do szkół. Reszta pracuje na swoich platformach zdalnie. Lekcje trwają ok. 30-35 minut. Mieliśmy spotkanie z dyrektorami kilka tygodni temu i relacjonowali nam jak to wygląda. Brak skarg. Nie ma problemu z łączeniem się. Ewentualnie są drobne potknięcia jeśli chodzi o włączanie kamery przez uczniów, ale dyrektorzy sobie z tym poradzili. Teraz mamy szczepienia i był mały przestój w SP1. Duża część nauczycieli wzięła już udział w tych szczepieniach i okazało się, że to nam niestety zaburza pracę szkoły. Organ prowadzący w porozumieniu z dyrektorem wydał zgodę na to, żeby jeden dzień 15.02 był dniem wolnym. Niektórzy nauczyciele po tej szczepionce się pochorowali. Miejmy nadzieję, że w innych szkołach będzie to przebiegać zdecydowanie lepiej. Podsumowując: klasy I-III pracują, a reszta na swoich platformach. Wszystko układa się dość dobrze. Nie mniej jednak oczekujemy zmiany decyzji rządu, żeby roczniki starsze wróciły do szkół, co na pewno wpłynie na poprawę jakości pracy. Już niedługo egzaminy. Wiem, że w niektórych szkołach odbywają się zajęcia on line specjalnie dla ósmoklasistów. Wiem też, że gdzieniegdzie jest możliwe takie stacjonarne spotkanie po umówieniu z rodzicami.

**Przewodnicząca J. Radzięda** - czy jakieś przypadki zakażeń dzieci lub nauczycieli u nas w gminie się wydarzyły ze względu na powrót do szkoły?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** - nie znam tych problemów w tej chwili. Znałam je w momencie, kiedy był obowiązek zamykania danego oddziału przy współpracy z dyrektorem. W tej chwili trudno powiedzieć. Przykra sytuacja była w Biedrusku. Pracownik szkoły umarł na covid. Być może dyrektorzy posiadają informację o zachorowaniach.

**Radny Z. Hącia** – czy nie powinny być w szkołach zorganizowane jakieś konsultacje dla ósmoklasistów? Żeby spotkali się z nauczycielami w szkole w małych grupkach i przygotowali się bezpośrednio do egzaminów. Na odległość, to te kontakty wyglądają bardzo różnie. Jednak konieczność przygotowania do egzaminu wymaga takich spotkań, które mogłyby odbywać się cyklicznie w małych grupach. Mielibyśmy pewność jaką wiedzę te dzieci posiadają. Nauka na odległość nie daje tych efektów, co normalna rozmowa z uczniem.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – istnieje taka możliwość i ja znam już ten temat. To leży w kompetencjach dyrektora. Zajęcia w małych grupach mogą odbywać się z nauczycielem w momencie, kiedy jest zgoda rodziców. Rozmawiałam akurat z dyrektorem szkoły w Chludowie. Jest skłonny takie zajęcia zorganizować. Będą one w porach popołudniowych. Wystarczy, że rodzic zgłosi się do dyrekcji szkoły.

**Radny Z. Hącia** – uważam, że inicjatywa powinna być od dyrekcji szkoły. Szkoła odpowiada za przygotowanie do egzaminu i to szkole powinno zależeć, żeby ten egzamin jak najlepiej wypadł.

**Przewodnicząca J. Radzięda** - też się zgadzam, że informacja powinna wyjść od dyrektorów. Myślę, że większość rodziców nie ma pojęcia o tym, że istnieje taka możliwość i w związku z tym się nie zgłaszają. Proszę poinformować dyrektorów szkół, żeby zawiadomili rodziców. Równocześnie prześlę mail do wszystkich rad rodziców z informacją, że rodzice mogą zgłaszać się do dyrektorów.

**Dyrektor SP1 M. Antas** – u nas takie zajęcia się odbywają. Są one organizowane w grupach do 5 osób. Wystosowaliśmy zapytanie do rodziców klas VIII. Część rodziców była chętna, żeby takie zajęcia się odbywały. Mamy zajęcia z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. Zajęcia są prowadzone, jednak nie ma chętnych wśród dzieci. My takie zajęcia umożliwiamy. W każdy tygodniu dzieci mogą zgłaszać się do nauczyciela prowadzącego. Młodzież deklaruje, że po zajęciach zdalnych już nie dadzą rady na dodatkowe zajęcia w szkole. Sądzę, że takie zajęcia są we wszystkich szkołach na terenie gminy. Wszyscy dyrektorzy zorganizowali takie zajęcia. Problem jest czasami z drugiej strony. Młodzież nie zawsze jest chętna, żeby w takich zajęciach uczestniczyć.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – wracam do meritum. Dyrektor o tym decyduje. Możemy oczywiście odwrócić sytuację i poprosić dyrektorów. Chociaż to, co przed chwilą pani Antas powiedziała, że nauczyciele mają kontakt on line z uczniami i na pewno zależy im, żeby tę wiedzę uzupełnić. Ja traktuję to tak: jeżeli nie ma takich zgłoszeń to znaczy, że nie ma takiej potrzeby. Nie widzę też problemu, żeby poinformować dyrektorów, że będą się zgłaszali rodzice, aby ich dzieci uczestniczyły w takich zajęciach. Tak, czy owak to leży w kompetencjach dyrektorów i to oni decydują. Oczywiście możemy ich o to poprosić.

**Radny M. Bajer** – egzamin jest zaplanowany w maju. Należy zastanowić się nad egzaminem próbnym. Nie wyobrażam sobie zdawania egzaminu bez jakiegoś testu próbnego. To też muszą w jakiś sposób szkoły zorganizować.

**Dyrektor SP1 M. Antas** - pod koniec marca mamy mieć spotkanie z Okręgową Komisją Egzaminacyjną. Spotkanie będzie dotyczyło dokładnych wytycznych. Wszyscy dyrektorzy otrzymali pisma z kuratorium, że możemy egzaminy próbne przeprowadzać w reżimie sanitarnym do 12 osób w sali lekcyjnej. Powoduje to pewne problemy organizacyjne. U mnie w szkole mam 128 uczniów, którzy przystępują do egzaminu. To oznacza, że będę miała 15 komisji. U mnie taki egzamin będzie przeprowadzony w marcu. Mamy już przygotowane testy próbne. Tak jak powiedział pan radny, jest bardzo ważne, żeby dzieci były przygotowane i zobaczyły jak takie testy wyglądają. Młodzież ćwiczy takie testy. Zupełnie inaczej jest, gdy ćwiczy się on line, a inaczej na żywo.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – na czacie pojawiło się pytanie pani A. Ohirko: czy pani kierownik ma wiedzę o skali tzw. dzieci znikających w gminie, czyli takich z którymi ze względu na pandemię nie mamy kontaktu?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – obowiązek szkolny śledzą dyrektorzy. Nie miałam żadnych informacji. Gdyby taka sytuacja miała miejsce, to zgodnie z prawem dyrektor zawiadamia organ prowadzący i my wszczynamy dalsze postępowanie administracyjne. Na dzień dzisiejszy nie mam żadnej takiej informacji.

**Radna I. Koźlicka** – w jakim zakresie dyrektorzy szkół mogą podejmować decyzje i jakie to mogą być decyzje tak, żeby one nie kolidowały z wytycznymi ministerstwa oświaty, czy jednostek nadrzędnych? Wydaje się, że pewne inicjatywy są Pani inicjatywą i możemy się spodziewać, że w różnych szkołach to może też różnie wyglądać. Do jakich rzeczy my możemy dyrektorów zobowiązać z mocy prawa? Czy mają oni dowolność w podejmowaniu decyzji i czego mogą one dotyczyć?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – jest to trudne pytanie. Każde rozporządzenie i ustawa mówi nam za co kto odpowiada. Musiałabym wiedzieć o co konkretnie chodzi, żebym mogła się do tego ustosunkować.

**Radna I. Koźlicka** – chodzi mi konkretnie o przeprowadzenie egzaminu próbnego. Skoro dzieci nie mogą przebywać w szkole - ja rozumiem, że on odbędzie się w reżimie sanitarnym, to jest to jednak zebranie grupy osób w danym miejscu i czasie.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – odniosę się do tego, co mówiła pani Antas. Spotkanie dotyczące egzaminów próbnych odbędzie się dopiero pod koniec marca. Będziemy czekali na rozwój sytuacji. Może starsze roczniki wrócą do szkół i sytuacja by nam się rozwiązała, bo mielibyśmy gotowy akt prawny mówiący o tym, że uczniowie będą mogli pojawić się w szkołach. Wtedy nie wyobrażam sobie, żeby dyrektorzy nie przeprowadzili w normalnym trybie z zachowaniem reżimu sanitarnego egzaminów próbnych. Nigdzie w prawie nie jest zapisane, że „dyrektor musi”. Po to jest organizowane spotkanie w kuratorium, bo to stało się już praktyką, że zawsze były pisane egzaminy próbne. Czekamy na rozporządzenie ministra.

**Radna I. Koźlicka** – to jest odpowiedź na moje pytanie. Jeśli na dzień dzisiejszy w innych szkołach takiej informacji rodzice nie mają, to nie musi oznaczać, że dyrektor czy dana szkoła nie podejmuje wszystkich możliwych środków. Może to oznaczać tyle, że nie ma stosownych przepisów, które mogły by pozwolić na podanie takiej informacji. Wszystko będzie więc zależało od tego, jakie będą decyzje ministerstwa.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – w tym momencie dokładnie tak jest.

**Radny M. Przybylski** – czy został wybrany podmiot do wykonania zadania budżetowego dotyczącego raportu demograficznego dla ewentualnego nowego centralnego obwodu szkolnego?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – jeszcze nie. Mamy diagnozę, ale musi być ona poszerzona. Podmiot jeszcze nie został wybrany.

**Radny G. Słowiński** – mam pytanie do Pani dyrektor Antas. Czy z racji tego, że kończy się już budowa sali sportowej przy SP2, czy wie Pani na jakim etapie jest przygotowywanie koncepcji/projektu rozbudowy sali sportowej w Pani szkole?

**Dyrektor SP1 M. Antas** – tak. Zostało wystosowane pismo do pana wójta i jestem również po rozmowie z panem wójtem. Otrzymaliśmy pismo informujące, że projekt jeśli chodzi o koncepcję będzie realizowany w drugiej połowie tego roku kalendarzowego. Chciałabym jeszcze poinformować w sprawie egzaminów próbnych ósmoklasisty, że jest nowe rozporządzenie z 29 stycznia 2021 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 w § 2 „6a. W ramach konsultacji, o których mowa w ust. 6, dyrektor szkoły może zorganizować w szkole testy sprawdzające poziom przygotowania uczniów do egzaminu ósmoklasisty lub egzaminu maturalnego.” To rozporządzenie daje nam możliwość zorganizowania egzaminu próbnego.

**Radna J. Pągowska** – Pani Kierownik, ile mamy zgłoszonych dzieci do klas pierwszych SP1 i SP2?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – na ten moment nie mogę odpowiedzieć, ponieważ arkuszami organizacyjnymi zajmujemy się w marcu. Dyrektorzy muszą powziąć taką informację od nas z urzędu i wtedy zaproponować w projekcie arkusza ilość oddziałów. Mogę udzielić odpowiedzi za ok. 3 tygodnie. Na tę chwilę rekrutacja trwa.

**Radna J. Pągowska** – dziękuję za informację. Czy mamy procentowo wiedzę o ilości chętnych nauczycieli do szczepień z poziomu klas I-III?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – z rozmowy z dyrektorami wiem, że jest to ponad 90%. Zdarza się, że nauczyciele odmawiają i mają do tego oczywiście prawo.

**Radna J. Pągowska** – Pani dyrektor, czy ma Pani już stworzoną listę dzieci do I klasy?

**Dyrektor SP1 M. Antas** – okres rekrutacyjny cały czas trwa. Na chwilę obecną zapisało się 20 osób.

**Radny M. Bajer** – obecne szczepienia są dla nauczycieli do 65 roku życia preparatem astrazeneca. Czy jest możliwość szczepienia starszych nauczycieli za pomocą innej szczepionki?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – wczoraj przekazywaliśmy do kuratorium i do sanepidu informacje ilościowe na temat szczepień. Ministerstwo szykuje się do tego, aby szczepić drugą grupę. Czekamy więc na informację.

Ad. 7.

**Dyrektor SP1 M. Antas** – projekt, który przedstawiłam panu wójtowi i komisji dotyczy utworzenia klasy z poszerzonym językiem angielskim. Rekrutacja do tej klasy miałaby się odbywać po klasie IV. Klasa startowałaby od poziomu klasy V. Miałoby to być 5 godzin języka angielskiego tygodniowo. Organ prowadzący musiałby wyrazić zgodę na to, żeby taka klasa została utworzona. Przy założeniu, że udałoby się nam zrekrutować minimum 26 osób, to wtedy byłby również podział na grupy. Moim zdaniem i zdaniem zespołu układającego program, byłoby to bardzo korzystne dla gminy poprzez poszerzenie oferty edukacyjnej, jak i dla samych dzieci. Pan wójt wyraził akceptację jeśli chodzi o utworzenie takiej klasy. Jeśli wszystko się dobrze ułoży, to od września 2021 będziemy mogli rozpocząć działalność w klasach z poszerzonym językiem angielskim. Nie chcemy tworzyć klasy zupełnie od podstaw. Dzieci będą „mieszane” tylko na języku angielskim. Na pozostałych przedmiotach będą ze swoim zespołem klasowym. Opinia rady rodziców była pozytywna i jednogłośna. W roku szkolnym 2021/2022 przy maksymalnych założeniach, przy grupie 26 osób to koszt 28 tys. zł.

**Radny M. Bajer** – to ma być jedna klasa ze zmianą z trzech godzin języka na pięć godzin tygodniowo?

**Dyrektor SP1 M. Antas** – jedna klasa na poziomie.

**Radny M. Bajer** – ja z takimi podziałami jestem bardzo ostrożny. To budzi dużo emocji. W ten sposób tworzy się swego rodzaju elitę. Bardzo współczuję tym dzieciom, bo one już od klasy V są bardzo obciążone. Uczę w klasie VII, gdzie dzieci mają po 7-8 godzin lekcji. Co w przypadku gdyby chętnych było więcej?

**Dyrektor SP1 M. Antas** – jest regulamin rekrutacyjny, który Państwo otrzymali. Młodzież będzie pisała testy kompetencji. Program będzie znacznie wykraczał poza program klas V, VI, VII i VIII. Jeżeli wyniki dzieci będą zbliżone, to oczywiście będziemy wychodzić im naprzeciw i takowe dzieci również będziemy przyjmować. Żeby móc taki oddział podzielić na grupy musimy mieć minimum 26 osób. Biorąc pod uwagę ilość dzieci w klasach IV, V i VI myślę, że nie będzie problemu z utworzeniem oddziału. Niestety prawo oświatowe daje mi możliwość przyznanie za zgodą organu prowadzącego jedynie 3 godzin na poziomie.

**Radny R. Rozwadowski** – mam pytanie techniczne. Teraz mamy lekcje on line, więc może nie jest to taki problem. Gdyby te dzieci wróciły do szkoły, to znaleźć dla wszystkich dzieci godzinę wspólną to może być to takie, że jedno lub więcej dzieci będzie czekało w szkole, żeby te dzieci skupić w jednej klasie o jednej godzinie. Czy biorą to Państwo pod uwagę?

**Dyrektor SP1 M. Antas** – podobną sytuację mamy w klasach VII i VIII, gdzie jest drugi język. Mamy zajęcia prowadzone międzyoddziałowo. W zależności od umiejętności językowych dzieci są mieszane i są w grupach międzyoddziałowych. Taki system powoduje, że dzieci nie muszą czekać na zajęcia. To jest już po mojej stronie jako dyrektora, żeby tak zorganizować plan, żeby żadne dziecko nie czekało na dodatkowe zajęcia.

**Radna I. Koźlicka** – tych dodatkowych godzin będzie więcej dla dzieci z rozszerzonym językiem. Co wówczas z dziećmi, które nie mają tego rozszerzenia.

**Dyrektor SP1 M. Antas** – te dodatkowe zajęcia będą przed albo po lekcjach wszystkich uczniów danej klasy.

**Radna I. Koźlicka** – nie prościej byłoby utworzyć jedną klasę?

**Dyrektor SP1 M. Antas** – w tej chwili byłoby to trudne, bo zupełnie musielibyśmy przeorganizować zespoły klasowe.

**Radna J. Pągowska** – a co w przypadku, gdy zadziała czynnik stresogenny i zgłosi się np. 7 chętnych uczniów, którzy osiągną poziom przez Państwa oczekiwany na poziomie np. klasy V? Będziecie tworzyć tę klasę, czy nie?

**Dyrektor SP1 M. Antas** – będziemy się starać utworzyć tę klasę i odpowiednio też testy będą przygotowane. To też będzie widać. Pytania będą otwarte i zamknięte. Jeśli ustalimy próg np. 90% i tylko np. 7 osób go osiągnie, to z automatu ten próg odpowiednio obniżymy. Zrobimy tak, aby utworzyć na tyle komfortową grupę, żeby dzieci mogły rozwijać swoje umiejętności. Chodzi o rozbudzenie chęci i pasji do języka angielskiego, a nie zniechęcać. Jeżeli okaże się jednak, że ¾ dzieci napisało test powyżej progu, to wówczas musimy wybrać te, które ten test napisały najlepiej.

**Radna J. Pągowska** – do tego właśnie zmierzało moje pytanie. Jeżeli będzie 7 dzieci, które napiszą test na 90%, a pozostałe poniżej 50%, to rozbieżność tych umiejętności językowych (choć nie zawsze test jest tego odzwierciedleniem) będzie bardzo duża. Czy faktycznie nie lepiej będzie zrobić jedną klasę, w której te konkretne dzieci się znajdą?

**Dyrektor SP1 M. Antas** – tylko, że przy 7 osobach organ prowadzący nie wyda zgody na utworzenie takiej klasy, bo są też wytyczne na minimalną i maksymalną ilość osób w oddziale. Minimalna ilość, to chyba 18 osób. Dzieci pozostaną w swoim oddziale klasowym, a tylko na języku angielskim będą się mieszać.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – Panie wójcie, poproszę Pana o kilka słów na temat tego projektu i w temacie szkoły w Biedrusku i w Chludowie. Czy w tych dwóch szkołach też możemy się spodziewać i planować klasy z rozszerzonym językiem?

**Wójt G. Wojtera** – to zależy od dyrektorów szkół, od nauczycieli i od rodziców. Po raz kolejny otwieramy drzwi dla ponadstandardowych projektów. Wcześniej nazywaliśmy to innowacją edukacyjną. W tej chwili to nie jest absolutnie naszym obowiązkiem, ale jest naszą wolą od kilku lat, żeby podnosić jakość nauczania w naszych szkołach. Mamy propozycję, która z jednej strony daje taką możliwość, a z drugiej byłaby dla niektórych samorządów byłaby okazją do optymalizacji wydatków na oświatę. W tym przypadku byłoby to zmniejszenie godzin dla pedagogów. My robimy odwrotnie. My wykorzystujemy doświadczonych pedagogów, żeby dać ofertę. Jeżeli środowisko, szkoła dzieci i rodzice skorzystają z tej oferty, to wszyscy będą zadowoleni. Zgadzam się również z tym, co powiedział pan Bajer, że obciążenie dzieci jest ogromne. My tylko dajemy możliwości w tym, co już dawno stało się wyścigiem, ale my nie jesteśmy nadzorem pedagogicznym. Dzięki temu projektowi młodzi ludzie będą mogli powiększyć swój potencjał językowy. Jest to też oczywiście sygnał dla innych szkół. Chcemy na zawsze pożegnać to, co nam towarzyszyło od kilku lat, czyli porównywanie szkół. Mam nadzieję, że już do tego nie wrócimy. Żeby do tego nie wracać, to są potrzebne takie inicjatywy. W pełni popieram inicjatywę Pani dyrektor. Tak jak Państwo słyszeliście, nie są to wielkie wydatki. Czy z tej propozycji skorzystają dzieci, szkoła i rodzice? To już zależy od nich. Ja taką propozycję radzie będę składał. Nie chciał bym się teraz wypowiadać za inne szkoły bo zasada, która również od wielu lat u nas obowiązuje, to autonomia w zarządzaniu.

Ad. 8.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – Panie wójcie, w związku z tym, że pojawiły się informacje, że rząd wstrzymuje finansowanie in vitro pojawiły się głosy mieszkańców gminy: czy samorząd wzorem Poznania, czy Wrocławia nie powinien zastanowić się nad dofinansowaniem z budżetu metody in vitro? To na pewno nie jest pytanie, ani projekt na już, natomiast. Czy moglibyśmy się nad tym głębiej zastanowić i przeanalizować? Czy w budżecie faktycznie znajdziemy na to środki?

**Wójt G. Wojtera** – z takim wnioskiem do tej pory się nie spotkałem. Sam takich przemyśleń nie miałem. Wiem, że są duże ośrodki miejskie, które dofinansowują tego rodzaju zabiegi medyczne. Tworzą nawet wieloletnie programy. Myślę, że zanim powstałby jakikolwiek dokument, to musiałoby to być poprzedzone długą i mocną dyskusją. Żeby ten program był racjonalnie odebrany, to musi mieć on swój wymiar. To nie może być okazjonalne i jednostkowe. To musiałby być program, który daje szansę wielu rodzinom w skali roku. Te środki musiałyby być też na godziwym poziomie. Na tę chwilę takiego wniosku nie było. Uważam, że sprawa jest otwarta.

**Przewodnicząca J. Radzięda** - na tę chwilę są to luźne wnioski nie złożone formalnie. Rozumiem, że moglibyśmy wrócić do tematu, gdyby takie wnioski się pojawiły.

**Wójt G. Wojtera** - chciałbym jednak zaznaczyć, że nie jest to zadanie własne gminy. Rzeczą, która mogłaby wypaczyć całą ideę jest reagowanie na taką sytuacje doraźne. To nie może być program nastawiony na pomoc państwu Kowalskim, bo od nich wpłynie wniosek. To musi być program ramowy i wieloletni, zakładający stałość takiego finansowania.

Ad 9 - 10.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała: Przewodnicząca:

Justyna Krawczyk Joanna Radzięda